

**Postanowienie z dnia 2 czerwca 1997 r.  
I PKN 192/97**

**Wartością przedmiotu zaskarżenia kasacji złożonej od wyroku wstępnego jest wartość przedmiotu sporu.**

Przewodniczący SSN: Kazimierz Jaśkowski, Sędziowie SN: Józef Iwulski, Jadwiga Skibińska-Adamowicz (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 2 czerwca 1997 r. sprawy z powództwa Edwarda R. przeciwko Andrzejowi M. - Przedsiębiorstwu Handlowo-Usługowemu "M." w K. o wynagrodzenie i odszkodowanie, na skutek kasacji strony pozwanej od postanowienia Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 3 grudnia 1996 r. [...]

p o s t a n o w i ł:

o d r z u c i ć kasację.

**U z a s a d n i e n i e**

Edward R. żądał zasądzenia od Andrzeja M. kwoty 3.931 zł z tytułu wynagrodzenia za pracę od 20 października 1995 r. do 12 stycznia 1996 r., w tym także wynagrodzenia za okres pobytu w szpitalu, za który nie otrzymał zasiłku chorobowego, gdyż pozwany nie zgłosił go do ubezpieczenia społecznego oraz z tytułu odszkodowania za rzeczy osobiste zniszczone wskutek wypadku przy pracy.

Pozwany Andrzej M. wniósł o oddalenie powództwa twierdząc, że powód nie był nigdy jego pracownikiem, a jedynie pomagał mu w pracy przez 5 dni, za które otrzymał zapłatę w kwocie 300 zł.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Katowicach wydał dnia 5 września 1996 r. wyrok wstępny, w którym ustalił, że powoda z pozwanym łączyła ustna umowa o pracę na czas nie określony zawarta dnia 20 października 1995 r. Sąd I instancji ustalił także, iż pozwany prowadził legalną działalność gospodarczą polegającą na handlu meblami w posiadanych sklepie meblowym w O. oraz magazynie w S. Jego usługi handlowe wiązały się także z dowozem klientom zakupionych przez nich mebli. Te czynności wykonywał właśnie powód, który ponadto pracował w sklepie, udzielając zainteresowanym informacji na temat możliwości zakupu mebli i ich ceny, przenoślił meble oraz wykonywał drobne naprawy samochodu. Według umowy powód miał otrzymywać wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 400 zł miesięcznie i premię w kwocie 200 zł miesięcznie. Do nawiązania stosunku pracy doszło wskutek ogłoszenia przez pozwanego, że w sklepie meblowym zatrudni kierowcę z kategorią C prawa jazdy, zaś przyczyną rozwiązania tego stosunku - rezygnacja powoda, gdy dowiedział się, że pozwany w związku z jego zatrudnieniem nie odprowadza składek na ubezpieczenie społeczne.

Sąd Rejonowy wydając wyrok wstępny kierował się względami celowości wy-

rażającymi się w tym, że skoro roszczenia powoda z tytułu wynagrodzenia i odszkodowania zależą od istnienia stosunku pracy, zasadne jest przesądzenie o podstawie prawnej tych roszczeń.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach, rozpoznając sprawę wskutek apelacji pozwanego, wyrokiem z dnia 3 grudnia 1996 r. oddalił ją. Sąd II instancji podniósł, że wprawdzie wśród dowodów nie ma umowy o pracę na piśmie, lecz z ustaleń Sądu Rejonowego mających oparcie w przeprowadzonych dowodach wynika, że umowa o pracę faktycznie została zawarta i miała formę ustną. Dowodem istnienia umowy były czynności wykonywane osobiście przez powoda, osobiste ich świadczenie, zachowanie się powoda w sklepie i magazynie, o których zeznali świadkowie i sam powód. Zdaniem Sądu Wojewódzkiego ustalenia Sądu Rejonowego i wnioski wypływające z tych ustaleń, a także ocena dowodów, są prawidłowe.

Od powyższego wyroku pozwany wniósł kasację, w której zarzucił naruszenie przepisów postępowania polegające na nierozważeniu materiału dowodowego (art. 233 § 1 KPC), które miało istotny wpływ na wynik sprawy i doprowadziło także do naruszenia prawa materialnego (art. 22 KP), gdyż Sądy obu instancji przyjęły, że sporadyczne usługi powoda, świadczone na rzecz pozwanego na jego wezwanie telefoniczne, były wykonywaniem czynności wynikających z umowy o pracę. Przynajmniej powyższe zarzuty pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w Katowicach i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 318 KPC wydanie wyroku wstępnego jest możliwe wtedy, gdy przedmiotem roszczenia jest świadczenie, które jest sporne zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Istota tego wyroku sprowadza się do uznania przez sąd, że roszczenie powoda jest usprawiedliwione w zasadzie i do pozostawienia do dalszego rozstrzygnięcia kwestii wysokości żądania. W wyroku wstępnym sąd zatem przesądza o konkretnym prawie lub stosunku prawnym, a mówiąc inaczej - o zasadzie roszczenia, jeżeli uznaje je za usprawiedliwione.

W rozpoznawanej sprawie przedmiotem roszczenia jest wynagrodzenie za pracę, czyli świadczenie pieniężne. Ze względu więc na treść art. 318 KPC wydanie wyroku wstępnego było dopuszczalne. Jednak w jego sentencji Sąd Rejonowy nie mógł zawrzeć ustalenia, że strony łączyła umowa o pracę zawarta na czas nie określony. Takie bowiem ustalenie, jako właściwe dla innego rodzaju powództwa (o ustalenie prawa lub stosunku prawnego), a nie dla powództwa o świadczenie, nie mogło się znaleźć w wyroku wstępnym w sprawie, której przedmiotem jest świadczenie pieniężne. Ponadto funkcja wyroku wstępnego jest podobna do funkcji wyroku wydanego wskutek powództwa o ustalenie, wobec czego w sprawie, której przedmiotem jest powództwo o ustalenie, wydanie wyroku wstępnego staje się zbędne. [...]

Mimo wydania przez Sąd I instancji wyroku wstępnego ustalającego istnienie między stronami stosunku pracy i zaakceptowania tego rozstrzygnięcia przez Sąd II instancji, przedmiotowa sprawa nie stała się wskutek tego sprawą o ustalenie, lecz pozostała nadal sprawą o świadczenie. Podkreślenie powyższej okoliczności jest ważne dlatego, że w sprawach o świadczenia dopuszczalność kasacji zależy od wartości

przedmiotu zaskarżenia. W myśl art. 393 pkt 1 KPC kasacja nie przysługuje w sprawach o świadczenia, w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż pięć tysięcy złotych, a w sprawach gospodarczych - niższa niż dziesięć tysięcy złotych. Wprawdzie Sądy obu instancji - z przedstawionych wyżej przyczyn - nie zajmowały się ustaleniem wartości przedmiotu sporu i wartości przedmiotu zaskarżenia, jednak z pozwu wynika, że powód domagał się zasądzenia kwoty 3.931 zł. Tę też kwotę należy przyjąć jako wartość przedmiotu zaskarżenia, gdyż w kasacji złożonej od wyroku wstępnego wartością zaskarżenia jest wartość przedmiotu sporu (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 sierpnia 1970 r., II CZ 103/70, opublikowane OSNCP 1971 z. 3 poz. 58 i z dnia 25 kwietnia 1974 r., III CZP 11/74, opublikowane OSNCP 1974 z.12 poz. 211).

Wobec tego, że tak określona wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż pięć tysięcy złotych, od wyroku Sądu Apelacyjnego kasacja nie przysługuje. Zgodnie więc z art. 393<sup>8</sup> § 1 KPC w związku z art. 393<sup>5</sup> KPC Sąd Najwyższy odrzucił ją jako niedopuszczalną.

=====